

Z frontu wewnętrznego.

Państwowy Korpus Bezpieczeństwa.

Na terytorium Odcinka Mokotów został sformowany Państwowy Korpus Bezpieczeństwa — P.K.B. —, którego siedziba mieści się przy ul. Odolańskiej 5. Przypominamy, że P.K.B. jest organem wykonawczym władz cywilnych w zakresie bezpieczeństwa. Do zadań jego należy w szczególności bezpieczeństwo i opieka nad ludnością a zwłaszcza ewakuowaną w związku z działaniami wojennymi, troska o zaopatrywanie jej w żywność i pomieszczenia.

Wiadomości radiowe.

Z Warszawy.

Wg komunikatu gen. Bora z dn. 15 b.m. natężenie walk w całym mieście a zwłaszcza w odcinku St. Miasta zmalało. Npł poniósł wszędzie duże straty. Posiadanie Ratusza umożliwia Niemcom korzystanie z arterji, przechodzącej przez pl. Teatralny. Natężenie ognia artylerji i moździerzy słabnie. Walcząca stolica otrzymała, jak podaje Londyn, pewną pomoc, uważaną jednakże za niewystarczającą. Gen. Bór wystosował w dn. 15 bm. do lotników alianckich telegram, w którym wyraża im w imieniu walczącej W-wy słowa podziękowania i uznania. Telegram kończy się słowami: chylimy czoła przed poległymi bohaterami. Lotnik brytyjski, przebywający z oddziałami A.K. w W-wie opisuje niektóre fragmenty barbarzyństwa niemieckiego, podkreślając dzielną postawę A.K. i dobry nastrój ludności cywilnej.

Sprawy polskie.

Min. Op. Spł. Jan Stańczyk po odbyciu konferencji z Tomaszem Arciszewskim na temat potrzeb i pomocy dla walczącej W-wy udał się do min. Atlee, z którym dłuższy czas omawiał sprawy dalszej pomocy. Min. Atlee zapewnił min. Stańczyka, że rząd brytyjski robi wszystko, co w jego mocy, aby tą pomoc uczynić jaknajbardziej skuteczną. Korespondent P.A.T. donosi z frontu włoskiego o działaniach II korpusu polskiego przy zajmowaniu m. Scapezzano oraz wzgórza Monte Capucino broniącego dostępu do tego miasta. Z wypowiedzi jeńców wynika, że niejednokrotnie oficerowie niemieccy strzelali z tyłu do żołnierzy, pragnących się poddać. Przyczółek na półn. brzegu rz. Cesano jest stale poszerzany, a patrole prowadzą rozpoznanie daleko poza linią frontu.

Francja południowa.

We Francji południowej odbywają się bez przerwy lądowania wojsk alianckich. Zaopatrzenie i posiłki w ludziach napływają dzień i noc bez przerwy. Oddziały sprzymierzonych posunęły się daleko w głąb lądu. Zajęto 5 miast. Opór npla wyjątkowo słaby, co powoduje zadziwiająco małe straty nacierających, zwłaszcza że szybkość ich marszu jest wielka. Tak np. w ciągu dnia wczorajszego straty jednego z oddziałów wyniosły zaledwie 25 żołnierzy, w czym tylko

2 zabitych. Wzięto dotychczas 3000 jeńców. Według oceny sprawozdawcy brytyjskiego siły niem. wynoszą nie więcej niż 5 dywizji.

Francja północna.

Korytarz odwrotu zamkniętych w kotle niem. dywizji pancernych wzięty jest tak bardzo, że praktycznie dywizje te należy uważać za okrażone. Droga z Condé do Falaise jest zamknięta. Kanadyjczycy weszli do Falaise. Dywizje niemieckie są bez przerwy bombardowane przez liczne eskadry bombowców. Opór w Dinant ustął. W Bretanii 75.000 Niemców jest otoczonych w portach St. Malo, Brest, Lorent i St. Nazaire i skazanych na zagładę.

Front powietrzny.

Przeszło 1000 bombowców eskortowanych przez drugie tyle myśliwców bombardowało szereg miejscowości w Niemczech m. in. Magdeburg i Lipsk. Z wyprawy nie powróciło 2 myśliwce i 16 bombowców. Nocy ubiegłej Berlin był bombardowany przez „Moskity”. Wczoraj 2000 bombowców amer. i ang. zrzucało 7000 ton bomb na teren Rzeszy.

Front wschodni.

Najzaciętszy opór stawiają Niemcy wojskom sowieckim w rej. Prus Wschodnich i na przedpolach Warszawy. Straty niemieckie są bardzo znaczne i wynoszą 1/3 rzuconych sił pancernych. Radio Moskwa podaje, że na wschód od Pragi toczą się zacięte walki. Przyczółek na lewym brzegu Wisły w rej. Sandomierza znacznie poszerzono, jakkolwiek Niemcy starają się wszelkimi siłami utrzymać dotychczasowy stan posiadania. Na odcinku południowym w Polsce sowieckie oddziały pancerne przygotowują się do uderzenia na Kraków i Górny Śląsk.

Front w. łoski,

5 i 8 armia przygotowują się do uderzenia na ostatnią linię obronną Niemców, t. zw. linię Gotów.

Ogłoszenia.

Gołębiowski Stanisław w okolicy Dolnej przy ul. Puławskiej zgubił dowody osobiste: Kartę rozpoznawczą, kartę pracy, legitymację fabryki „Domański i Kowalczyk”, metrykę urodzenia i dwa odcinki meldunkowe. Wszystko było w złotym portfelu w kratkę

Potrzebny jest dobry harmonista z instrumentem lub bez do akompaniamentu i występów solowych. Zgłosić się do Biura Informacji - Propagandy (Sekcja artystyczna) - Malczewskiego 6.